

PSZCZÓŁKI

25.05.2020r. (PONIEDZIAŁEK)

Temat kompleksowy: Święto Rodziców

I część dnia:

Dzisiaj w ramach aktywności językowej z okazji Zbliżającego się Dnia Matki proponuję przeczytanie opowiadania „Laurka dla mamy”.

Zbliżało się święto wszystkich mam. Wiele dzieci, by pokazać jak bardzo kochają swoje mamy, rysuje im laurki. Takie zadanie dostały dzieci z przedszkolnej grupy „Krasnoludki”. Wszystkie dzieci grzecznie siedziały przy stolikach i malowały piękne obrazki. Zadanie wcale nie było łatwe. Pani poprosiła dzieci, by namalowały coś, z czego ich mamy najbardziej się ucieszą. Przy jednym ze stolików siedzieli Marysia, Paweł i Michał. Dzieci razem zastanawiały się, co mają namalować swoim mamom.

– Ja namaluję serce, duże i czerwone, takie na całą kartkę – zaproponował Michał.

– Ooo... – zasmuciła się Marysia – ja też miałam taki pomysł. Ja też chciałam narysować serce.

– Ale ja byłem pierwszy – bronił się Michał – poszukaj teraz innego pomysłu.

– A ja narysuję duży bukiet kwiatów, taki z czerwonych róż. Taki najbardziej lubi moja mama – wtrącił się do dyskusji Paweł.

– Ooo ... – znowu zasmuciła się Marysia – właśnie chciałam powiedzieć, że narysuję mojej mamie kwiaty, ale nie zdążyłam.

– Trudno – triumfalnie stwierdził Paweł – ja byłem pierwszy i rysuję kwiaty, a ty wymyśl coś innego.

Chłopcy już zabrali się za malowanie swoich laurek, a Marysia ciągle siedziała i nie wiedziała, co może narysować swojej mamie. Zauważyła to pani wychowawczyni. Podeszła do stolika dzieci.

– Co się stało Marysiu? Dlaczego nie rysujesz obrazka dla mamy? – spytała pani Marysię.

– Bo nie wiem, co mam narysować – odpowiedziała dziewczynka.

– A jak myślisz, z czego twoja mama może się ucieszyć – dopytywała się pani starając się pomóc Marysi.

– Chciałam narysować mamie serce, ale Michał pierwszy je wymyślił. Później chciałam narysować kwiaty, ale Paweł je rysuje. A ja teraz nie wiem, co mam narysować – złościła się Marysia.

– Ty również możesz narysować serce lub kwiaty. Nie ważne, co malują inni. Ważne jest to, co ty chcesz namalować swojej mamie – pani zachęcała Marysię do malowania.

– Ale ja chciałabym, by moja mama dostała coś wyjątkowego, coś innego – Marysia ciągle była niepocieszona.

– Na pewno każdy twój rysunek będzie dla mamy wyjątkowy. Na pewno bardzo się z niego ucieszy. Nie trać czasu i weź się do malowania – pani dalej zachęcała Marysię. Marysia powoli, bez przekonania, sięgnęła po kartkę i kredki. W tej chwili przypomniał sobie,

że jej mama bardzo lubi oglądać zdjęcia. To podsunęło jej pomysł. Dziewczynka postanowiła, że narysuje portret swojej mamy. Szybko sięgnęła po kredki i zaczęła malować. Wszystkie dzieci bardzo przykładały się do swoich prac. Gdy skończyły, chwaliły się swoimi malunkami. Były na nich kwiaty, serduszka, ale także rzeczy nietypowe jak szklanka soku pomarańczowego, koszyk wypełniony owocami, a nawet mama na rowerze. Widać było, że dzieci dobrze znają swoje mamy. Wśród obrazków był też portret mamy namalowany przez Marysię. Pani obejrzał go z uwagą. Nie był to zwykły portret. Miał coś, co go wyróżniało od zwykłych portretów.

– Powiedz Marysiu, dlaczego narysowałaś mamę w koronie? – zapytała pani.

– Bo moja mama jest niezwykła, jest jak królowa – odpowiedziała Marysia.

– A dlaczego mama na tym portrecie ma smutną minę? – dopytywała dalej pani.

– To nie jest smutna mina tylko poważna mina, bo prawdziwe królowe na portretach zawsze mają poważne miny, a moja mama jest jak prawdziwa królowa – dumnie odpowiedziała Marysia.

– Masz rację – pani zgodziła się z Marysią – twoja mama jest prawdziwą królową, a ty jesteś jej prawdziwą księżniczką.

Następnie porozmawiajmy z dzieckiem na temat wspólnego spędzania czasu z nami (mamą, tatą), co lubią z nami najbardziej robić.

Zachęmy dzieci do rozbudowywania wypowiedzi.

„Pień, gałęzie, liście” – zabawa ruchowa orientacyjno-porządkowa

Dziecko biega swobodnie po pokoju lub ogrodzie. Na hasło: **Pień!** – zatrzymuje się i staje nieruchomo, ręce wzdłuż tułowia; na hasło: **Gałęzie!** – porusza rękami w różnych kierunkach; na hasło: **Liście!** – porusza tylko paluszkami. Dziecko swobodnie biega między kolejnymi hasłami.

III część dnia:

W ramach aktywnego popołudnia proponujemy „Kwiatowe puzzle”.

Ilustrację przedstawiającą kwiaty np. ze starego kalendarza, niepotrzebnej gazety, tniemy na kawałki. Dziecko układa pocięty obrazek w całość, naklejając go na kartkę papieru. Jutro podaruje go Rodzicom.

Opracowały:

1. Anna Duszyńska

2. Monika Wróbel- Hajduła